



Po konferencji genewskiej

SPRAWOZDANIE PREZYDENTA EISENHOWERA

NOWY JORK PAP. W dniu 25 lipca prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower zwołał posiedzenie 25 członków senatu i członków Izby Reprezentantów i omówił wyniki konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie.

Na posiedzeniu obecny był sekretarz stanu USA J. F. Dulles, który złożył szczegółowe sprawozdanie z obrad konferencji i zanalizował uchwalone przez szefów rządów dyrektywy dla ministrów spraw zagranicznych.

Prezydent Eisenhower stwierdził na posiedzeniu, że najbardziej znaną cechą konferencji genewskiej było wyrażenie przez delegację radziecką szczerze pragnienie omówienia — w toku dalszych rokowań — w duchu przyjaźni najważniejszych problemów międzynarodowych. Prezydent Eisenhower podkreślił jednak, iż fakt ten nie oznacza jeszcze, że należy „ograniczyć poczynania Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w zakresie wzajemnego zapewnienia bezpieczeństwa”.

Prezydent oznajmił członkom kongresu, że w Genewie nie zawarto żadnych tajnych porozumień.

Obecni na posiedzeniu członkowie Izby Reprezentantów i senatorowie oświadczyli, że sprawozdanie prezydenta daje podstawy do optymizmu oraz że w wyniku konferencji genewskiej atmosfera międzynarodowa uległa poprawie.

PREMIER EDEN U KRÓLOWEJ ELŻBIETY II

LONDYN PAP. Brytyjski premier Eden złożył 25 bm. sprawozdanie królowej Elżbiecie z konferencji wielkiej czwórki w Genewie. Audjencia u królowej trwała 30 minut. We wtorek 26 Eden złożył sprawozdanie z Genewy gabinetowi ministrów. W środę 27 bm. odbyła się debata w Izbie Gmin, na której omawiane będą wyniki konferencji genewskiej.

PREMIER FAURE INFORMUJE PREZYDENTA COTY

PARYŻ PAP. W poniedziałek rano francuski premier Faure złożył wizytę prezydentowi Coty i zreferował mu wyniki konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie.

Na środę 27 bm. zwołane zostało posiedzenie gabinetu francuskiego celem wysłuchania sprawozdania premiera Faure'a z przebiegu konferencji genewskiej. W tym tygodniu minister spraw zagranicznych Pinay stanie przed komisją spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego informując ją o obradach w Genewie.

KONFERENCJA PRASOWA U ADENAUERA

BERLIN PAP. Jak podaje agencja ADN, w szwajcarskim ośrodku wypoczynkowym Muirren, gdzie Adenauer spędza obecnie urlop, odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa, na której kanclerz Niemiec zachodnich zajął stanowisko wobec wyników konferencji genewskiej. Zdaniem Adenauera, najważniejszym wynikiem konferencji jest porozumienie w sprawie spotkania ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w październiku br. i uzgodnienie porządku dziennego ich obrad.

Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy kanclerz zamierza udać się do Moskwy dopiero po przewidzianej w październiku br. konferencji ministrów spraw

Na zdjęciu (od lewej): W. M. Molotow, N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, G. K. Żukow, E. Faure, H. Macmillan, A. Eden i J. F. Dulles na balkonie w rezydencji premiera Francji w Genewie.

Fot — CAF

Delegacja rządowa ZSRR opuściła Polskę

WARSZAWA PAP. W dniu 26 bm. opuściła Polskę przewodnicząca delegacji rządowej ZSRR — członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR Michaił Siusłow, bawiący na uroczystościach zakończenia 10-lecia wyzwolenia Polski, wraz z członkami delegacji: przewodniczącym Związku Literatów Radzieckich Ukrainy SRR Mikołajem Bażanem, ministrem kultury Białoruskiej SRR — Grigorijem Kisilewem, ministrem budownictwa przedsiębiorstw przemysłu metalurgicznego i chemicznego ZSRR Dawidem Rajzerem i wiceprzewodniczącym Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego Zoją Mironową.

W powiecie tczewskim — pisze korespondent St. Rusek — „małe zniwa” trwają w pełni. Bardzo dobrze przebiegają prace w zespole PGR Gnieńskie Miłny, gdzie sprawnie działają dobrze przygotowane maszyny. Podobnie jest w gospodarstwach indywidualnych w rejonie GOM Wola. Tem po prac jest tam szybkie, dzięki dobrze przygotowanym maszynom, a także dzięki utworzeniu, z inicjatywy kierownika GOM ob. Fr. Jaworskiego, 6 grup wzajemnej pomocy.

Nie w całym jednak powiecie zniwa przebiega tak sprawnie. Od mawiają posłuszeństwa w zespole PGR Swarżyn, a także niektóre maszyny POM w Suchostrzygach. Nie nadają się np. do koszenia sнопowiązałki wysłane z tego ośrodka do spółdzielni produkcyjnych w Subkowach, Stanisławowie, Maleninie i Boryszewie.

Wypadki te świadczą o zlekceważeniu sprawy jakości remontów. Obowiązek kierownictwa PGR i POM jest stworzyć natychmiast brygady remontowe i uruchomić zepsute maszyny.

SPÓŁDZIELCY W DĄBROWIE KOSZĄ ŻYTO

Wczoraj po południu otrzymała pierwszą wiadomość o rozpoczęciu koszenia żyta w naszym województwie. Do zbioru żyta przystąpił spółdzielcy w Dąbrowie, pow. malborski. Koszenie na obszarze 35 ha przeprowadza się dwiema sнопowiązałkami.

Zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego trwa

ROZPOCZĘŁY SIĘ DOSTAWY DLA PAŃSTWA

Do dnia wczorajszego skończono na Wybrzeżu ponad połowę rzepaku i jęczmienia ozimego. Zarówno PGR jak i spółdzielnie produkcyjne, tuż po skośnięciu, przeprowadzają młóckę i odstawiają ziarno do magazynów państwowych.

Spółdzielnia „Produkcyjna Małżewko, pow. tczewski, dostarczyła wczoraj do magazynu PZZ w Tczewie 9 ton jęczmienia, a do GS w Golebiewku 19 ton rzepaku. Spółdzielcy uzyskali z ha po 26 q jęczmienia i 16 q rzepaku.

Do odstawy dla państwa rzepaku i jęczmienia przygotowują się spółdzielcy w Szpegawsku, pow. starogardzki. Skoszone tam 22 ha jęczmienia, który obecnie jest młócony. W ciągu najbliższych dwóch dni spółdzielcy odstawiają dla państwa 35 ton ziarna.

W ZESPOLE PGR SZTUTOWO — PEŁNA MOBILIZACJA

W 10 gospodarstwach zespołu PGR Sztutowo — informuje korespondent I. Tuszyński — „małe zniwa” rozpoczęły się 16 bm. W ciągu 2 dni skończono tam mechanicznie 30 ha rzepaku i 40 ha jęczmienia, dokonując jednocześnie podorywek. Sprawnym przebieg prac zniwowych jest wynikiem dobrego przygotowania maszyn, jak i pełnej mobilizacji załogi. W pracach polnych biorą udział żony robotników, a także pracownicy biurowi oraz warsztatów naprawczych.

Wyróżniają się gospodarstwa: Grochowo II, Grochowo III, Steganka

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 177 (2721) GDAŃSK, ŚRODA 27 LIPCA 1955 R. CENA 20 GR

Polska Ludowa jest ojczyzną

wszystkich Polaków na całym świecie

Spotkanie delegacji polonii zagranicznej z towarzyszącymi B. Bierutem i J. Cyrankiewiczem

JAK JUŻ PODAWALIŚMY, 23 BM. W SALONACH URZĘDU RADY MINISTRÓW ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE I SEKRETARZA KC PZPR BOLESŁAWA BIERUTY I PREZESA RADY MINISTRÓW JÓZEFA CYRANKIEWICZA Z BAWIACZYMI W KRAJU DELEGACJAMI WYCHODZTWA POLSKIEGO Z FRANCJI, BELGII, HOLANDII, DANII I WESTFALII.

„Cieszymy się bardzo — powiedział witając delegację I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut — że możemy spotkać się z naszymi rodakami — Polakami z zagranicy. Pragnielibyśmy przekazać za Waszym pośrednictwem wszystkim przebywającym na wychodźstwie serdeczne pozdrowienia od całego narodu polskiego. Naród nasz ceni bardzo każdego rodaka, gdziekolwiek zamieszkuje. Powiedzieć rodakom za granicą, że Polska Ludowa jest również ich Ojczyzną, że jest Ojczyzną wszystkich Polaków na całym świecie”.

Opowiadając o swym życiu i pracy na emigracji, delegaci podkreślali, że wychodźstwo polskie, mimo iż przebywa z dala od kraju rodzinnego, z nim silnie związane. „Czujemy się Polakami i w tym duchu wychowujemy swoje dzieci” — mówiła jedna z delegatek.

Delegaci podkreślali, że Polonia zagraniczna z dumą obserwuje stały wzrost autorytetu Polski Ludowej na arenie międzynarodowej, jej coraz większy wkład w sprawę pokoju i przyjaźni między narodami.

Opowiadając o nastrojach panujących wśród emigrantów z okresu ostatniej wojny, a szczególnie z czasów powojennych, goście podkreślali, że wielu spośród nich pragnęłoby powrócić do Ojczyzny. Przed krokiem tym wstrzymuje ich jednak niechęć do jakiegokolwiek spotkania się w kraju.

„Polska Ludowa — odpowiedział na to I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut — to Polska, w której władzę sprawuje cały naród, a naród polski jest wspaniałomyślny. Nie pamiętamy i nie chcemy pamiętać popełnionych win i przekroczeń. Każdy, kto szczerze tęskni

J. Dunajewski wybitny kompozytor radziecki nie żyje

MOSKWA PAP. Dnia 25 lipca zmarł nagle wybitny kompozytor radziecki J. Dunajewski, autor znanej na całym świecie „Pieśni o ojczyźnie”.

Dunajewskiemu nadano za szczytny tytuł artysty ludowego RFSSR. Otrzymał dwukrotnie nagrodę stalinowską za muzykę do filmów „Cyryl”, „Wołga — Wołga” i „Kozacy kubańscy”, odznaczony był orderami i medalami ZSRR. Był deputowanym do Rady Najwyższej RFSSR pierwszej kadencji.

Uregulowanie stosunków dyplomatycznych między CSR i Burmą

PRAGA PAP. Rządy Republiki Czechosłowackiej i Burmy osiągnęły porozumienie w sprawie uregulowania stosunków dyplomatycznych między oboma krajami. W myśl osiągniętego porozumienia, konsulat czechosłowacki w Rangunie zostanie przekształcony w poselstwo.

Przyjęcie u Czou-En-laia

PEKIN PAP. 25 lipca premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai wydał przyjęcie na cześć delegacji, które uczestniczyły w obradach Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju w Helsinkach.

RADZIECKA delegacja rządowa zwiedza NRD

Jak już donosiliśmy, w niedzielę 24 bm. przybyła do Berlina z Genewy na zaproszenie rządu NRD delegacja radziecka w składzie: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. BULGANIN i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. CHRUSZCZOW.

PRZEMÓWIENIE TOW. GROTEWOHLA

Witając na lotnisku delegację radziecką przybyłą z Genewy do Berlina, premier NRD Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, w którym powiedział:

Z napiętą uwagą narody całego świata, w tym również naród niemiecki, kierowały swe spojrzenia w ubiegłym tygodniu ku Genewie. Dzięki konstruktywnym propozycjom ZSRR w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim narodom, rozbrojenia i zakazu broni atomowej oraz rozwiązania problemu niemieckiego, rokowania w Genewie spowodowały ogólne osłabienie napięcia międzynarodowego.

Przeprowadzone w Genewie rokowania w sprawie zakończenia zimnej wojny wykazały, że narody na całym świecie odrzucają politykę siły i wypowiadają się za wzajemnym porozumieniem między narodami, za pokojowym współistnieniem. Niemcy i naród niemiecki uzyskały nową nadzieję na pokojowe i demokratyczne przywrócenie jedności swej ojczyzny.

Skoro cztery mocarstwa zdołały osiągnąć w Genewie złagodzenie napięcia, powinni osiągnąć to również Niemcy w obu częściach kraju i dojść do porozumienia w sprawie niemieckiej. Taki oto jest ważny wniosek z obrad konferencji genewskiej dla nas, Niemców.

OSWIADCZENIE TOW. BULGANINA

N. A. Bulganin po przybyciu na lotnisko berlińskie złożył oświadczenie.

Konferencja genewska nie wątpliwie wywrze korzystny wpływ na sytuację międzynarodową. Na konferencji na stałe wymiana poglądów na szereg ważnych problemów międzynarodowych — bezpieczeństwo europejskie, rozbrojenie, nawiazanie kontaktów między Wschodem i Zachodem. (Oklaski).

W sprawie niemieckiej konferencja powziela uzgodnioną uchwałę, że uregulowanie problemu niemieckiego i zjednoczenie Niemiec w drodze wolnych wyborów powinno nastąpić zgodnie z narodowymi interesami narodu niemieckiego oraz z interesami państw sąsiadujących.

W ciągu 10 lat, które minęły po zakończeniu drugiej wojny światowej, na terytorium Niemiec powstały dwa suwerenne państwa — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Każde z nich ma swój odrębny ustrój gospodarczy i społeczny. Suwerenne prawa każdego z tych państw uznane są przez inne państwa. Oznacza to, że przy rozwiązywaniu kwestii zjednoczenia Niemiec, nie wolno nie liczyć się z rządem zarówno Niemiec, jak i Niemieckiej Republiki Federalnej. Innymi słowy — problem tego nie można rozwiązać bez udziału samych Niemców. (Hucznym, długotrwałym oklaski).

Oznacza to również, że ten, kto istotnie dąży do zjednoczenia Niemiec — nie może nie pragnąć zbliżenia między oboma częściami Niemiec zarówno w dziedzinie wspólnej pracy nad zapewnieniem bezpieczeństwa w Europie, jak i w wewnętrznych sprawach niemieckich.

Nie ulega wątpliwości, że rząd radziecki również w przyszłości będzie zdecydowanie bronił tej linii przy rozpatrywaniu problemu niemieckiego. (Oklaski).

BERLIN PAP. — 25 lipca przebywająca w Niemieckiej Republice Demokratycznej radziecka delegacja rządowa zwiedziła szereg miejscowości w NRD.

Na trasie przejazdu delegacji radzieckiej powitali przedstawicieli mas pracujących okręgu Halle. Odbył się krótki wiec, na którym jego uczestnicy wysłuchali przemówienia N. S. Chruszczowa.

Charakterystyczny przebieg konferencji genewskiej i omówił stanowisko rządu radzieckiego w kwestii niemieckiej. Przy gorących oklaskach zebranych N. S. Chruszczow wznosił okrzyk na cześć wielkiego narodu niemieckiego i przyjaźni niemiecko-radzieckiej.

Wczoraj 25 bm. radziecka delegacja rządowa wraz z towarzyszącymi jej osobami powróciła do Berlina.

Załogi austriackiego przemysłu naftowego domaga się upaństwowienia ich zakładów



Tragiczna katastrofa kolejowa

WARSZAWA PAP. Dnia 24. t. r. o godz. 17.10 na stacji Zmigród na linii Rawicz-Wrocław w czasie zbliżania się pociągu pasażerskiego nr 9602, wyjechał poza dozwolone miejsce parowóz manewrowy w tym czasie na stacji, na skutek czego nastąpiło zderzenie pociągu pasażerskiego z tym parowozem.

Z powodu wykolejenia się dwóch wagonów straciło życie 9 osób.

Pogrzeb ofiar wypadku został zorganizowany przez władze kolejowe na koszt państwa.

Sledztwo prowadzone jest energicznie na miejscu wypadku przez komisję rządową. Dotychczasowe wyniki sledztwa wskazują na to, że przyczyną wypadku było rażące zaniedbanie obowiązów w przemyśle parowozu manewrowego Mięczyńska Bienia oraz konduktora rezygnego Tadeusza Syreka. Winni zostali zatrzymani. Sledztwo trwa.

Fot. — CAF

Czy wiecie, że...

... Program V Światowego Festiwalu przewiduje przesłanie 350 różnorodnych spotkań młodzieży.

Obok masowych spotkań przy udziale tysięcy chłopów i dziewcząt odbędzie się w warszawskich zakładach pracy 16 mniejszych spotkań przedstawicieli różnych zawodów. Spotkać się więc będą talowcy, różni krawcowi, włóknarze, pracownicy budowlani, górnicy, energetycy itp. W ten sposób młodzi robotnicy będą mogli bardziej bezpośrednio porozumiewać się z ich perspektywami na przyszłość.

... 120 — 150 tysięcy metrów tasiemki będzie w sumie wszystkich filmów nakręconych na Festiwalu. Złożą się na to dwa filmy pełnometrażowe, z których jeden będzie poświęcony całoci Festiwalowi, drugi utrwalony na tasiemku i będzie wszystkich na rodów zaprezentowane na Festiwalu oraz liczne kroniki i przeglądy sportowe.

... W bogaty asortyment artykułów o charakterze patriotycznym, zapakowane zostaną książki „Ruch”. W książkach ukazuje się duży wybór wczesnych plor, no teżwa, karnelków i albumów w oryginalnych okładkach z drewna, metalu, plastiku, skóry i papieru z motywy festiwalowymi i ludowymi.

Obok tego uczestnicy będą mogli nabyć odznaczające się oryginalnością pomysłów i estetycznym wykonaniem maskotki, kaski, palerose, szczyrki, skórzane portfele i portmonetki oraz broszki o motywach ludowych, artykuły kosmetyczne, składane krzesła i barwne batystowe chusteczki festiwalowe.

... Z okazji Festiwalu ukazują się 4 serie znaczków, z których każda składa się z dwóch znaczków o tej samej wartości w kolekcji niebieskich i rdzawych. Na jednej serii zobaczymy wizerunek gołębia z wieloletnim napisem „Pokój”, na drugiej — Pałac Kultury i Nauki w wieczornym oświetleniu, na trzeciej — czwartą — festiwalowe emblematy — syrenkę oraz bratki.

Do stemplowania listów w czasie Festiwalu odczta przy gotowości specjalny datownik z emblematem Festiwalu oraz z napisem „V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń”.

... W czasie trwania V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów otwartą zostanie 5 wystaw polskich.

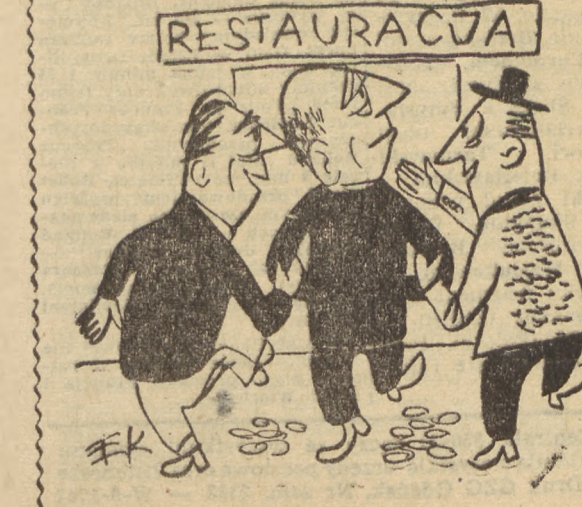
W gmachu Zachęty będzie można obejrzeć wystawę Młodej Plastyki, w salach Pałacu Kultury i Nauki — Wystawę Postępu Technicznego, w Parku Kultury na Powiślu wystawę turystyczną — „Krajoznawstwo”. Dorobek naszej oświaty pokazuje wystawa Urzędniczo na terenie Uniwersytetu Warszawskiego pod nazwą „10 lat oświaty w Polsce Ludowej”, a z bolowymi tradycjami polskiej klasy robotniczej zajął się zwiędła botanicznej zajął się zwiędła jacych otwarta w Teatrze Narodowym wystawa „Rzecz 1905 roku na ziemiach polskich”.

... Uczestnicy Festiwalu, którzy przyjadą do Warszawy z całego kraju, podzieleni zostaną na 1500-osobowe grupy, nad którymi roztoczą się dzieła stała opiera. Wiele z nich będzie uczestnikami Festiwalu od chwili ich wejścia do polu, podczas pobytu w Warszawie i w drodze powrotnej.

Bywa i tak

Na oknie zapuszczona stora — rozmowy dziś u dyrektora. Jutro zebranie. Przed zebraniem trzeba uzgodnić przeciwie zdanie. Najpierw krytyki porcja spora — Krupski objadzie dyrektora, Kłós z tym atakiem się upora — Nowak obroni dyrektora. Jest więc scieranie się poglądów... twórcza dyskusja, uwalczanie prawd... Na koniec coś dyrektor powie, i wszystko stręci w swojej mowie: przyczyna do błędów się, i owszem — nawet podkreśli te najnowsze, (Uklon Krupskiemu), Nowakowi, też parę ciepłych słówek powie, i podziękuję ludzkiej reszcy, że go ten wzrost krytyki cieszy... Uff... Już zmęczone zane grono, więc punkt ostatni ustalono: Krupski i Nowak — z dyrektorem — pójdą na wódkę dziś wieczorem.

Włodzimierz Ścisłowski



Aby weksel miał pokrycie

Rozmawiam ze starym robotnikiem. Ma mnóstwo założeń i pretensji pod adresem dyrekcji i organizacji fabrycznej. To mu się nie podoba, tamto nie daje spokoju. Gdy radzę mu wysunąć te sprawy na zebranie, odpowiada z ironią: — Ech, nie obrażaj się, ale to całe nawoływanie do krytyki to taki weksel... bez pokrycia.

SMIAŁA I ŚLUSZNA, ALE... BEZSKUTEczNA

Zebranie podstawowej organizacji partyjnej w dużym zakładzie przemysłowym dobiega końca. Przygasa „za uszy ciągniona” dyskusja.

— Zebyście u nas byli tak ze dwa, trzy miesiące temu. Ho, ho, wtedy ludzie gadali aż miło, do oczu sobie skakali — szeptem informuje mnie siedzący obok sekretarza jednej z organizacji od działowych.

— A czemu teraz tak ospale idzie?

— No, cóż. Wygadali się ludzie... Każdy powiedział, co miał na sercu i w łeb, i koniec.

W godzinie później na stole w Komitecie Zakładowym leży przede mną połączona sterła protokołów z zebrania podstawowej i oddziałowej organizacji. Okazują się pasjonującą lekturą.

Oto jeden z zaprotokołowanych głosów — „Egzekutywa to nie jest tajna organizacja i nie ma co bawić się w konspirację. Członkowie partii chcą i mają prawo wiedzieć, co robi ich egzekutywa. Dlaczego więc nie znamy planu pracy egzekutywy, dlaczego nigdy nie zjadła ona sprawozdania ze swej pracy?”

Inny znów towarzysz mówi: „U nas na oddziale robotnicy muszą pracować w bardzo wysokiej temperaturze, ponieważ maszyny dla potrzeb produkcji są podgrzewane. Nasz majster zgłosił do dyrekcji wniosek zmiany systemu chłodzenia, prosty i niedrogi. Oblicza się, że temperatura w hali spadnie o jakieś 15—20 st. Ludzie czekają na realizację tego projektu jak na zbawienie, a tymczasem projekt wciąż leży w dyrekcji”.

Zebranie, z którego protokołu wzięte są te wytyki, odbyło się już prawie cztery miesiące temu... Ale czytamy dalej.

Zebranie tejże organizacji sprzed dwóch miesięcy. Mówi kolejny dyskutant. „U nas na oddziale wisi transparent wzywający do przestrzegania przepisów higieny i bezpieczeństwa pracy. Jednakże w praktyce to się tego nie realizuje. Ludzie pracują w piekielnej temperaturze, chociaż o istnieniu projektu zmiany systemu chłodzenia wie dyrekcja, ra-

da zakładowa, a także organizacja partyjna...”

I wreszcie. „Punkt 4 zebrania — wolne wnioski. Pada pytanie: dlaczego nowa egzekutywa nie przedstawiła dotąd swego planu pracy?”

Zebranie po zebraniu, protokół po protokole — wieczne te same sprawy. Sprawy wieczne bolące, wieczne poruszane. A mimo to sytuacja nie zmienia się ani na jotę. Walka o przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy wciąż pozostaje tylko na transparenecie, służne domaganie się większej jawności i większej kolektywności w pracy egzekutywy pozostaje bez echa.

ZAKONSPIROWANE TŁUMIENIE KRYTYKI

Tłumiciele krytyki uczymy się coraz lepiej rozpoznawać. I tych, którzy — dziś już nieleżni i nie trudni do zde-maskowania — za słowo krytyki pod swym adresem walą pięścią w stół i krzyczą: „Już ja mu pokażę!”, jak i tych, którzy swą sztukę doprowadzili do znacznie większej precyzji — gładko, cicho i zręcznie, pod jakimś sprytnie wykombinowanym pretekstem znajdują odpowiedni moment, by „przykładnie” ukarać i ukrocieć czyjeś krytyczne zapędy.

Zapominamy jednak najczęściej o jeszcze jednej odmianie bogatego przecież gatunku tłumiciele krytyki. O tych, którzy sami nawołują do krytyki, wysłuchują jej z pozornym zrozumieniem, często nawet z nią dziękują. Ich „zrozumienie” dla krytyki, na które lubią się przy każdej okazji powoływać, tu się jednak kończy. Nie wyciągają z krytyki żadnych wniosków praktycznych. Krytyka sobie, a oni sobie.

A przecież uparczywie, świadome czy też nieświadome nieręgowanie na szuszną krytykę — to nie inne, jak stwarzanie podanego gruntu dla krzewienia się braków, błędów, nadużyć i wszelkiego rodzaju zła w naszym życiu. Niezależnie od końca, konsekwentnie, z należytym oporem słusznych wniosków krytycznych zmusza ludzi do uwagania krytyki za złe, dłużej weksel bez pokrycia.

Warto, by zdali sobie z tego sprawy wszystkie nasze organizacje partyjne, w których po dziś dzień wielu towarzyszy nie poczuwa się do pełnej odpowiedzialności za realizację wysuwanych na swym terenie krytycznych wniosków i postulatów.

Nie trzeba chyba odkrywać od dawna już odkrytej Ameryki i udowadniać, jak pozytywne jest realizowanie słusznych wniosków krytycznych. Można to wykazać bez trudu na przykładzie każdego naszego osiągnięcia, każdego nowego sukcesu.

Czytamy w gazuie komunikaty o przekształcaniu planów produkcyjnych w tych czy innych zakładach pracy — kryje się za tym realizacja wielu, najrozszyjszych krytycznych głosów, wniosków oddolnych, projektów i postulatów. Wiele z nich przyniosły konferencje partyjno-ekonomiczne, wiele zrodziło się dzięki powszechnemu ożywieniu, jakie przy niosło III Plenum. Gdy dziś zakład młodzi przetrzymuje plan, o wykonaniu planu, to dzieje się tak między innymi dlatego, że poddano tam ostrej krytyce niedomagań w organizacji pracy, słabości w szkoleniu zawodowym, braku w pracy politycznej, a co najważniejsze, że, płynące z tej krytyki wnioski zaczęto wcielać w życie. Wnioski takie jak: staranne przygotowywanie frontu robót, organizowanie szkolenia wewnątrzzakładowego, wzmocnienie kontroli międzyoperacyjnej i wiele innych.

A WNIOSKI?

Partia nasza, nawołując do coraz szerszej krytyki, zobowiązała jednocześnie wszystkie swe organizacje i instancje, każdego swego członka do konsekwentnej realizacji wniosków z tej krytyki płynących. Nie chodzi przecież o to, by sobie raz czy drugi otworzyć powieki, że to i tamto jest w naszym życiu niepokoją-

ce, szkodliwe. Sprawa polega na tym, by nieprzejednanie walczyć z tym złem, by nieustannie ulepszać nasze życie.

A co to oznacza w praktyce? Rzecz prosta, można by tu wyliczyć szereg form organizacyjnych, mających służyć urzeczywistnieniu tego postulat — prowadzenie ścisłego rejestru zgłaszanych wniosków, podejmowanych uchwał i postanowień, systematyczne informowanie (jak to czyni już wiele organizacji) — o przebiegu ich realizacji, składanie sprawozdań z korzyści, jakie ona przyniosła.

Ale istota sprawy nie polega jedynie na przyswojeniu sobie takich czy innych form organizacyjnych. Partyjny obowiązek walki o konsekwentną realizację słusznych wniosków wymaga przede wszystkim, by nasze organizacje partyjne rzeczywiście przejęły się sprawą wcielania w życie zgłaszanych na ich terenie wniosków, by każdy członek partii osobiście czuł się za to odpowiedzialny. A tu nie wystarczy rutyna organizacyjna. Tu potrzebne jest zrozumienie wielkiej politycznej roli tych wniosków. Trzeba widzieć, jak cenne wartości w sobie kryją, ile w nich ludzkiego serca i po-mysłowości, ile pasji wykrywania zła, i co więcej — rady na to zło. Trzeba rozumieć i czuć, że nierealizowanie tych wniosków — to karygodne marnotrawstwo, to tłumienie inicjatywy ludzi i naigrzanie się z ich wiary w skuteczność walki ze złem.

Tylko wtedy, gdy wszystkie organizacje partyjne w mieście i na wsi zadają sobie z tego w pełni sprawę, możliwe będzie stworzenie warunków potrzebnych dla zagwarantowania skuteczności krytyki w naszym życiu.

B. Dróżdż

Problem lecznictwa otwartego w Gdyni wymaga rozwiązania

Zofia B. urodziła w Szpitalu Miejskim w Gdyni śliczną córeczkę. Na czwartą dzień po porodzie, lekarz dyżurny na obchodzie porannym zapytał matkę o stan zdrowia. Otrzymała odpowiedź pomyślną — ożajmł jej, że bardzo mu przykro, ale musi opuścić szpital, mimo że powinna w nim przebywać jeszcze kilka dni. Wyjaśnił pr- tym, że jest dużo zgłoszeń na oddział położniczy, a brak miejsc. Zofia B. pojechała więc do domu, ustąpiwszy miejsca następnej pacjentce.

Kazimierz P. pracownik jednego z gdynskich zakładów pracy, złamał nogę. W szpitalu udzielono mu pomocy, nałożono opatrunki, gips. Po kilku dniach musiał jednak opuścić łóżko na chirurgii i dalszą kurację prowadzić w domu. Powód przedwczesnego opuszczenia szpitala: brak miejsc.

Wypadki te nie są odosobnione. Można by ich podać więcej. Tworzą one specyficzną sytuację, znaną dla lecznictwa zamkniętego w Gdyni. Miasto liczące 125 tys. mieszkańców, obsługiwane jest tylko przez jeden szpital miejski. 485 łóżek szpitalnych dla dorosłych nie wystarcza dla stale rozbudowującego się i liczebnie rozrastającego się miasta portowego. Do wodom tego jest duża liczba osób, nie przyjętych do szpitala z powodu braku miejsc. W roku ubiegłym liczba odmów sięgała ponad tysiąc.

Personel szpitala pagnąc zadania swoje wypełniać jak najlepiej, musi pokonywać poważne trudności. Jest ich dużo. Np. izba przyjęć o powierzchni 45 m² wspólna jest dla dorosłych i dzieci — co jest niedopuszczalne ze względów sanitarnych. Za mało jest łazienek, kąpielisk dla chorych, brak pomieszczeń na szatnie i na tryty dla personelu itp. Z powodu braku pomieszczenia nie można utworzyć tak bardzo potrzebnego oddziału chirurgii dziecięcej i oddziału gimnastyki leczniczej. W szpitalnym lokalu (5 pokoi) pracuje administracja, korzystająca w dni wypłat nawet z gabinetu dyrektora. Praca w takich warunkach powoduje więc słusne rozgoryczenie personelu i wymaga od niego wielkich wysiłków, aby utrzymać na właściwym poziomie jakość usług leczniczych.

Przodujący remontowiec



Franciszek Rossowski — monter silnikowy rozpoczął pracę w Gdańskim Stoczni Remontowej w 1950 roku jako pomocnik ślusarza. Dzięki systematycznej pracy nad sobą w krótkim czasie opanował zawód ślusarza silnikowego i obecnie pełni funkcję brygadzysty. Jest energiczny i pełen inicjatywy, osiąga wysoką wydajność, pracuje bez usterek.

Fot. Wl. Nieżywiński

Wybór był trudny

P OCZĄTKOWO zebra nie było dość monotone. Dyskutanck krótko relacjonowali dotychczasowe osiągnięcia w wykonaniu zobowiązań przedfestiwalowych. Sukcesy w tej dziedzinie są bezsporne. Młodzież portu gdańskiego ma czym się poszczycić. Choćby taka np. brygada ZMP-owska Józefa Balando — ponad 900 proc. normy wykonała przy załadunku statku. Pięknym momentem w pracy portowych kół ZMP jest — co ze szczególną dumą podkreślali dyskutanci — że obecnie w okresie przedfestiwalowym rekomendują najlepszych ze swych szeregów do partii. Mówił o tym przytaczając jednocześnie liczbę każdy niemal dyskutant. Mówiono również o brakach. Takich jak np. zła praca kół ZMP przy administracji. Podjęło ono zobowiązanie przepracowania 1500 godzin przy budowie boiska sportowego, przepracowano natomiast do dnia zebrania — zaledwie 50 godzin.

Prawdziwy „ogień” ogarnął jednak zebranych dopiero przy następnym punkcie porządku dziennego — był nim wybór delegata portowców na V Festiwal Młodzieży w Warszawie. Już poprzednio, w referacie i dyskusji, gdy mowa była o sukcesach, często przewijały się trzy nazwiska: Jana Siejki, Józefa Balando i Bogumiła Dulki. Ich też zgłoszono jako kandydatów.

Oddaliśmy jednak głos portowcom: — Ja zgłaszam kandydatów Józefa Balando — mówił pierwszy. — On nie od dziś wyróżnia się w porcie. Umiał zmobilizować chłopków do pracy nawet w wiośnie, aby nie dopuścić do przestoju wagonów w porcie. Jest dobrym ZMP-owcem. dba o wzrost organizacji i jej poziom. Wykrywał złodziei w porcie. Balando ostatnio ze swoją brygadą osiągnął najlepszy wynik w przeładunku. Zasużył sobie, aby być naszym delegatem.

— Jana Siejkę — mówił następny — zna każdy z nas. Wyrósł z młodzieży „Narwiku”. Jego brygada jest najlepsza w wydziale 11. Wykonała w I kwartale br. 216 proc. normy, a w II kwartale 235 proc. Nauczył brygadę pracować systematycznie, a nie zrywami. Przeraduje również w pracy społecznej. Na pewno dobrze będzie nas reprezentował w Warszawie.

Trzeci z kolei mówca uzasadniał ostatnią kandydaturę. — Dulka — mówił — jest znanym przodownikiem pracy i racjonalizatorem warsztatów portowych. Poza tym jako przewodniczący kół ZMP wyprowadził je z szarego końca do rzędu najlepiej pracujących w porcie. Jest również aktywnym członkiem samorządu hotelowego „Narwiku” i działaczem komitetu Frontu Narodowego.

To były pierwsze głosy. Za nimi poszła lawina następnych. Przewodniczący stracił prawie panowanie nad sobą. Młodzież z poszczególnych wydziałów uważała za punkt honoru przeprowadzić swego kandydata. Stawka wysoka, wiadomo, delegat na Festiwal. Zaczęły się też krzyżować zarzuty. „Siejko dobrze pracuje w brygadzie, mówił Dulka — ale za mało udziela się w pracy samorządu hotelowego. Ostatnio nie był obecny na posiedzeniu”.

Głos ten zagłuszyły inne głosy: „Czy Siejka jest wiel biadem? Ma dużo funkcji, jest wiceprzewodniczącym kół ZMP w wydziale. Mogło się zdarzyć, że raz był nieobecny na posiedzeniu samorządu. Ciesze Dulka poniosła ambicja, chce się chać za wszelką cenę.

Siedząca dotąd spokojnie Aniela Lewkowicz zabrała głos: „Taka rywalizacja jest niezdrowa. Dulka jest przewodniczącym naszego kół. Dzielnie się, że on tak mówi”.

Po jej wystąpieniu trochę się na sali uspokoiło — Trzeba z rozwagą i bez zderowania zastanawiać się nad kandydaturami — odezwał się Łagoda, spokojny zrównoważony chłopak, przewodniczący kół ZMP przy wydziale nr I — Wszyscy kandydaci to równe chłopaki. Każdy zasłużył na wyjazd, ale reprezentować nas może tylko jeden. Trzeba więc pracę i postawę każdego rozważyć, jak to się mówi, na dekagramy. Wydaje mi się, że Siejko najwięcej zasłużył, by pojechać. Jest w wydziale najlepszym ze swojej brygadą, pracuje najbardziej rytmicznie, a to jest najważniejsze i trudniejsze, niż bicie rekordu.

W końcu wyczerpały się wszystkie za i przeciw. Przy stąpiono do głosowania. Zebrani czekała niecierpliwie aż komisja skrutacyjna obliczy głosy. Gdy przewodnicząca komisji ogłosiła wynik, na sali zapada cisza jak ma kciem zasiał. Najwięcej głosów otrzymał Siejka. Zrywa się burza oklasków i okrzyków. Bja brawa również



J. Siejko

szczególnie mocno Balando i Dulka. Jedzie najlepszy, to znak, że trzeba zwiększyć wysiłki. Pola do pisu w porcie nie brak.

— Będzie starał się dobrze was reprezentować — mówił Siejka, dziękując za zaszczytny wybór. — Przekazuję uczestnikom Festiwalu nasze doświadczenia w pracy zawodowej i społecznej. Z uwagą będę słuchał wyopowiedzi innych delegatów, aby dużo się nauczyć i po powrocie do domu opowiedzieć.

Długo jeszcze i serdecznie gratulowano Siejce zaszczytny, który go spotkał. Cieszy się z tego szczególnie cała młodzież z hotelu „Narwik” — ich bowiem kolega będzie reprezentował portową młodzież Gdańska na Festiwalu. Spotka się tam z młodymi bohaterami dokera Fran-cji i innych krajów. Na pewno dużo będą mieli sobie do powiedzenia o swej pracy i swoim życiu. Chociaż mieszkają daleko od siebie, łączą ich wszystkich, całą młodzież świata, — z sobą najbliższą kadem — walka o pokój i szczęście ludzi pracy na całym świecie.

Jak wynika z listów korespondentów, najbardziej zachwyczone pola zobaczyć można w zespole PGR Fiszewo w pow. elbląskim.



Dyrektor PGR Fiszewo i jego zbory — Nam jeść nie dali i sami nie zbierają

Radioodbiornik i projektor otrzymały dzieci ze żłobka nr 3 w Oruni

— Dzień dobry dzieci, dziś opowiemy Wam o przygodach małego Piotrusia — odezwał się przyjemny głos z maleńkiej skrzynki, umieszczonej w rogu bawialni.

— Co to jest prośbę pani — pytały dzieci. — Dotychczas żłobek nr 3 przerywały tylko okrzyki, bawiających się lub kapryśujących dzieci. W przeddzień Święta Odrodzenia cały żłobek wypełni-

ła muzyka płynąca z pięknego radioodbiornika i głośników zamontowanych w bawialniach. Radioodbiornik, dwa głośniki i projektor obrazkowy B-2 to prezent kierownictwa żłobka i Komitetu Rodzicielskiego.

Kierowniczka żłobka **Maria Sokalska** opowiada z ożywieniem, w jaki sposób zostały zdobyte pieniądze na zakupienie radia, głośników, projektora i zabawek. — Zorganizowaliśmy wielką zabawę w Domu Kultury. Ptaszki zamieniały się w bułki i kieliszki. Przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego **Stanisław Senioch** i jego zastępcy **Kazimierz Stelmarski** godnie pełnili rolę gospodarzy zabawy. Na tej zabawie zarobiliśmy przeszło 3.000 zł.

Samochody, lalki, żółwie szybko się psują i przestają być ciekawymi i atrakcyjnymi. A dzieci trzeba czymś zainteresować. Teraz o to nie trudno. Wszystkie dzieci lubią bajki, — cieszą się piaszki: **Freda Cybala**, **Anna Kajfasz** i **Aleksandra Kaluta**.

Gdy na ścianie bawialni zaczyna się seans... i dziwny szewczyk wyrusza w bój lub kotek poszukuje przyjaciół, na sali panuje cisza. Dzieci w skupieniu z szeroko otwartymi oczyma śledzą barwne obrazki zmieniające się na ścianie. Projektor i małe taśmy obrazkowe wprowadzają dzieci w zaczarowany świat bajek.

(w)

HALA TARGOWA to nie tylko buda z kramikami

W Miejskiej Hali Targowej w Gdańsku, w porównaniu z poprzednim okresem, wiele zmieniło się na lepsze. Wnętrze jej zostało częściowo przebudowane. Na miejsce starych straganów, niczym nie zabezpieczonych przed zanieczyszczeniem z zewnątrz, powstało wiele nowych oszklonych boków z obszernym zapleczem. Nowe kioski zajął handel spożywczy. Obok nich jednak nadal istnieją prymitywne stoiska, należące do prywatnych właścicieli.

Ta różnorodność typów stoisk nie przyczynia się do estetycznego wyglądu hali, tym bardziej, że zarówno pracownicy handlu spożywczego, jak i właściciele stoisk prywatnych nie przestrzegają zasad higieny, nie troszczą się o estetyczny wygląd stoisk, mimo iż wszystkie — na zarządzenie dyrekcji hal — zostały nie dawno odmalowane.

TO NIE DODAJE APEITU

Oto parę obrazków z krótkiej wizyty w halach z dr. **Hryniewiczem** z Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

W kiosku MHD nr 68 unoszą się zapach gnijącego sera i psującego się dorsza. Na podłodze i półkach leżą różnego rodzaju „przedmioty”: brudne papiery, odzież osobista, tu i ówdzie walają się zepsute ryby. Sprzedawczy — **Bronisława Jodakis** i **Jadwiga Dziugo** są w

brudnych fartuchach, bez chusteczek ochronnych. Ściany i półki tego stoiska nie obeszły jeszcze z farby, a już są brudne.

Podobnie wygląda stoisko MHD nr 14 z nabiałem. Leżą tu odpadki ryb razem z niedojedzonymi bułkami, papiery, niedomyte naczynia po śniadaniach. Sprzedawczy **Walenty Sunkin** w brudnym fartuchu, bez chustki ochronnej, brudnymi rękoma zawija artykuły spożywcze.

Stoiska prywatne np. **Brońslawa Bogackiego**, **W. Janki** i inne również cechuje brud i niechlujstwo. Handlarze tłumaczą się tym, że wróble, które zagnieździły się na poddaszu, strasznie brudzą.

TRZEBA CODZIENNEJ PRACY

Dyrekcja hali zainicjowała współpracownictwo w utrzymywaniu czystości. Szkoła jednak, że oprócz PSS — która posiada tylko jedno stoisko w hali — inne w sytuacji, jak MHD i MHM nie zainteresowały się nim dotychczas.

Pracownicy dyrekcji Hali Targowej, w ramach zobowiązań 1-majowych, doprowadzili do porządku halę i jej zaplecze — chłodnię i piwnice oraz pomalowali boksy do sprzedaży mięsa z wolnego uboju. Dzięki staraniom kierownictwa i pracowników hala zmieniła się na lepsze. Nad czystością i wyglądem hali trzeba czuwać stale. Nie wystarczy tu jednorazowa akcja. Świeżo odmalowane ściany zdążyły pokryć kurz i brud.

Współwzrostowi zainicjowane przez kierownictwo hali, powinno zmobilizować pracowników do stałego, codziennego czuwania nad porządkiem. A nie jak dotąd tylko przed lub po kontroli. Artykuły muszą być ładnie i estetycznie poukładane, a szczyby i ściany kiosków lśnić czystością. Stoiska w hali powinny wyglądać jak estetyczna wystawa, a nie budy kramiarskie.

Pracownikom i ekspedientom muszą jednak pomóc ich dyrekcje — MHD, MHM

i PSS. Przede wszystkim należy stoiska wyposażać w gabloty do sera, ciastek, wyrobów garmażeryjnych itp. Najważniejsze i najpilniejsze zadanie — to doprowadzenie wody bieżącej, przynajmniej do stoisk rybnych, mięsnych i spożywczych. Inaczej sprzedawcy, choćby najbardziej się starali, nie utrzymają stoisk w czystości. Druga niemniej pilna sprawa: to szatnia dla wszystkich zatrudnionych w hali pracowników.

Dyrekcja hali powinna niezwłocznie pomyśleć o wstawieniu szatni do okien hali, a poszczególne dyrekcje handlu spożywczego — pokryć szkieł stoiska. Halę trzeba szorować i myć codziennie, nie jak dotąd, dwa razy w tygodniu. Papiery i odpadki należy zbierać w ciągu całego dnia. Wtedy gdańska hala będzie mogła współpracować z wzorowym wyglądem z halą gdańską.

NA TARGOWISKU — JAK ZA KRÓLA GWIEZDKA

I jeszcze kilka słów o targowisku znajdującym się dookoła hali. W dni targowe kobiety wiejskie rozkładają bezpośrednio na ziemi masła, jajka, ser, naczynia ze śmietaną i mlekiem, bity drożdż itp.

Kupujący tłoczą się koło tych artykułów. I jak tu mówić o higienie? Słusznie więc kierownictwo hali zaplanowało zrobienie stołów dla sprzedawców nabiału i drobiu. I słusznie zaplanowano podział targowiska na trzy części. W pierwszej części będzie sprzedawano tylko nabiał, drożdż, warzywa i owoce, w drugiej — artykuły włókien, tkaniny, obuwie itp., a w trzeciej — wyroby dreźniane, meble itp. W ten sposób kupujący będą wiedzieli, gdzie czego szukać.

Pozostaje więc tylko oczekiwanie, by te zaplanowane zmiany w Hali Targowej i na targowisku zostały jak najszybciej zrealizowane.

(W. W.)

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Lisie gniazdo” godz. 19.30 w MDK przy ul. Wajdeloty 13 we Wrzeszczu.

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Ballady i romanse” godz. 19.30.

Teatr Miejski w Sopocie — „Grube ryby” godz. 19.30.

Teatr Letni w Sopocie — „Obecność obowiązkowa” — godz. 20.45.

Państwowy Cyrk Nr 1 — w Sopocie przy ul. Jana z Kolna godz. 19.30.

Kina

GDANSK — „Leiningrad” — „Maclovia” — od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Kamerlaine” — „Sprawa do załatwienia”, od lat 7, godz. 15.30, 17.30 i 19.30, „Bajka we Wrzeszczu” — „Wędrownicy” — 1 seria, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „ZMP-owicz” we Wrzeszczu — „Wesołe gwiazdy” — od lat 7, godz. 16, 18 i 20, „Delfin” w Oliwie — „Gdzieś nadziei”, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Miel” w Nowym Porcie — „Kariera”, od lat 14, godz. 18 i 20.

GDYNIA — „Atlantyk” — „Zanim Simon ujrzał świat”, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Gopla” — „Księżyc nad rzeką”, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Warszawa” — „Pierwszy po Bogu”, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Fala” na Grabówku — „Opowiadanie atlantyckie”, od lat 7, godz. 16, 18 i 20, „Przemysław” — „Cena strachu” i II i IIa, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Neptun” w Orlewie — „Znak życia”, od lat 12, godz. 18 i 20, „Aurora” w Rumli — „Miłość kobiet”, od lat 16, godz. 16, 18 i 20, „Związkowiec” na Obłut — „Ołowiany chleb”, od lat 14, godz. 20.

SOPOT — „Batyka” — „Wiedźmy”, od lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30, „Polonia” — „Latarnia morska”, od lat 14, godz. 16, 18 i 20, „Lettin” (karty tenisowe) — „Teksawski nr 3886”, od lat 18, godz. 21.

DYŻURY APTEK

Gdańsk: apteka nr 1 — ul. gen. Świerczewskiego 32, nr 13 — ul. Włocławskiego 18 we Wrzeszczu, nr 4 — ul. Oliwska 83/4 w Nowym Porcie.

Gdynia: apteka nr 54 — ul. 22 Lipca 44, nr 63 — ul. Bednarska 11.

Radio na dzień 27 bm.

Program II na fal 230 m

7.00 — Stan pogody i dziennik por. 7.15 — Pieśni w wyk. zesp. pieśni i tańca. 7.38 — Stan pogody. 7.40 — Wiad. 7.45 — Orzecz. kinowe. 8.00 — Koncert poranny. 8.30 — Aud. dla dzieci. 8.50 — od godz. 11.54 — Przerwa. 11.57 — Sygnał i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.00 — Wiad. 12.19 — Przegląd prasy stł. 12.15 — Melodie ludowe różnych narodów. 12.50 — Aud. dla wsi. 13.00 — Program Wybrzeża. 13.05 — Program Wybrzeża. 14.00 — Wiad. 14.10 — „Gdzie był, Adamie” — opow. H. Bolla. 14.30 — Soliści z ork. — Muż. rosyjska. 15.00 — Muż. rozrywk. 15.25 — Koncert solistów. 15.30 — Felieton na tematy międzynarod.

17.00 — Z życia Związku Radz. 18.15 — Wiad. 18.50 — Radiowy poradnik językowy. 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — Aud. liter. 19.40 — Offenbach: „Opowieści Hoffmana”. 21.30 — Stan pogody i dziennik. 21.30 — Offenbach: „Opow. Hoffmana”. 23.03 — Muzyka tan. 23.50 — Ostat. wiad. Program Wybrzeża. 11.55 — Serwis CZZRM. 16.00 — „W rodzinie Śrebrzyskich”. 16.20 — Zagadki muzyczne. 16.40 — Reportaż ze Stocznii im. Komuny Paryskiej. 16.50 — Muzyka tan. 17.00 — Rad. dzień. Wybrzeża. 17.45 — Piosenka tygodnia. 17.50 — Ze sportu. 18.15 — Zapowiedź koncertu Filhar. 18.20 — Aud. świetlicowa. 21.50 — Dziennik rybacki.

SPORTSPOKOR Sztafeta — wyscig na trasie Gdańsk — Bydgoszcz wielką manifestacją młodzieży sportowej na cześć Festiwalu

ROZPOCZYNAJĄCY SIĘ W PIĄTEK 29 BM. WYSCIG KOLARSKI NA TRASIE GDAŃSK-BYDGOSZCZ BĘDZIE JEDNĄ Z NAJWAŻNIEJSZYCH IMPREZ ORGANIZOWANYCH NA CZĘŚĆ ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY I STUDENTÓW. MŁODZIEŻ NASZA ZDROWYM WSPÓŁZAWODNICTWEM SPORTOWYM ZADOKUMENTUJE SWĄ JEDNOŚĆ Z HASŁAMI FESTIWALOWYMI GŁOSZĄCYMI POKÓJ I BRATERSKĄ WSPÓŁPRACĘ MIĘDZY NARODAMI.

Impreza ta będzie miała na celu jeszcze większe spopularyzowanie pięknego sportu kolarskiego zarówno w woj. gdańskim jak i graniczącym z nami województwie bydgoskim. Nie wątpimy bowiem, że na trasie przez którą przejeżdżać będą kolarze zgromadzą się liczne rzesze publiczności, które oklaskami zachęcać będą bohaterów szosy do jeszcze większego wysiłku.

Uroczystości związane z wyscigiem rozpoczyna się już w przeddzień zawodów tj. w czwartek 28 bm. W dniu tym na placu Zebrań Ludowych w Gdańsku odbędzie się wielki festyn ludowy, na który przyjadą również sztafety sportowe wszystkich miast i powiatów woj. gdańskiego. Sztafety te przywiozą meldunki z wykonania przez sportowców zobowiązań podjętych na cześć V Festiwalu.

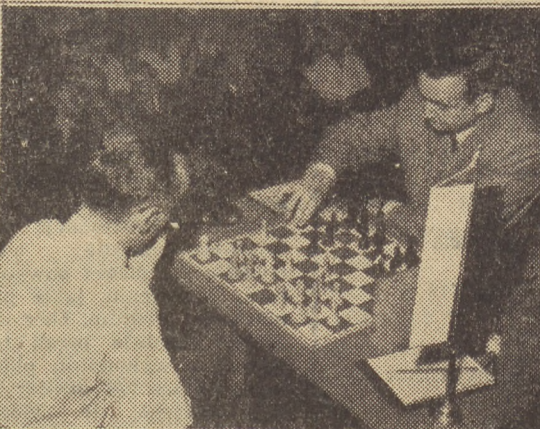
Następnego dnia o godz. 12.30 również na placu Zebrań Ludowych nastąpi uroczyste pożegnanie centralnej sztafety wojewódzkiej udającej się przez Bydgoszcz do Warszawy. Meldunki powiozą motocykliści, którzy poprzedzą będą wyscig kolarski. Na tym samym placu o godz. 12.45 nastąpi start honorowy sztafety i wyscig kolarskiego, po czym zawodnicy udadzą się na start ostry w Oruni (pełna trasa) gdzie o godz. 13.30 wyruszą do Bydgoszczy.

Trasa sztafety oraz wyscigu prowadzić będzie przez Prusze, Tczew, Gniezno, gdzie o godz. 15.30 nastąpi start zawodowy. W tym samym dniu o godz. 15.30 nastąpi start zawodowy. W tym samym dniu o godz. 15.30 nastąpi start zawodowy.

Uwaga szachiści Sparty

Dnia 20 sierpnia rozegrana zostanie pierwsza runda drużynowych mistrzostw Polski w szachach. Aby drużyna Sparty, która jako wiadomo jest finalistą tegorocznych rozgrywek, przystąpiła do walki, Rada ZS Sparty zwołuje na dzień 1 sierpnia, godz. 18 do siedziby kół przy ul. Gen. Świerczewskiego 35 zebranie wszystkich szachiści. Obecność na tym zebraniu zawodników: Dzierżka, Świerczewski, Andrzejewski, Sulik, Kłopotowski, Gorkiewicz, Wierczka, Świrski, Smokowski, Rekowski, Pruska, Holuj, Szpakowski i Sikorski — obowiązkowa.

POLSKA — ZSRR 3 : 17 w szachach



W Łodzi zakończyło się spotkanie szachowe o drugie miejsce mistrzostwa Europy pomiędzy POLSKĄ a ZSRR.

Ważne dla pływaków

KS Budowlani Gdynia zawiadamia, że w poniedziałki wtorki, środy, czwartki i piątki w godz. od 16-17, na basenie Kolejarzy „Arki” w Redwie prowadzona jest masowa nauka pływania.

Pracownicy Polcarga, Liceum Pedagogicznego, Chłasko-Polskiego Towarzystwa Maklerów, Hartwiga, MORS-u, PKO, Gdynskich Zakładów Mięsnych, PZU — Biura Maklerów zostają powiadomieni o terminach treningów i podziale na grupy.

kiej Komendy Festiwalowej do Warszawy na V Światowy Festiwal Młodzieży. Poza tym przewidziane są liczne nagrody i dyplomy. Specjalne nagrody otrzymają też zwycięzcy lotnych finałów w Gnieźnie i Nowym.

A teraz kilka informacji dla zawodników i kierowników drużyn:

Dnia 27 bm. o godz. 10 odbędzie się w Wojeńskim Komitecie Kultury Fizycznej — Gdańsk, ul. Gdynskich Koszowników 11 odprawa członków komitetu organizacyjnego wyscigu oraz nastąpi rozdanie numerów startowych oraz odbędzie się ostatnia odprawa komisji sędziowskiej i kierowników drużyn.

W dniu rozpoczęcia wyscigu tj. piątek 29 bm. o godz. 11.30 — zbiórka wszystkich zawodników przed gmachem WKiF, gdzie nastąpi rozdanie numerów startowych oraz odbędzie się ostatnia odprawa komisji sędziowskiej i kierowników drużyn.

około godz. 15 będzie lotny finisz, Nowa Karczma, Nowe (godz. 15.50 lotny finisz). Świecie do Bydgoszczy na stadionie Gwardii.

W wyscigu kolarskim weźmie udział 6 zespołów z woj. bydgoskiego, OWKS wystawia 2 drużyny, Stal — 2, Unia (Toruń) — 1 i Kolejarz Bydgoszcz — 1.

Okręg gdański reprezentować będą 4 drużyny — 2 Flo ty, 1 — Budowlanych i 1 — Sparty. Poza tym indywidualnie pojadą również zawodnicy Kolejarza Tczew, Stali Gdańsk, Zryw i kilku innych jeszcze zreszcie i kół sportowych.

Jak już donosiliśmy wyscig rozgrywany będzie zarówno w konkurencji drużynowej jak i indywidualnej. O zwycięstwie w województwie decydować będzie łączny czas trzech pierwszych zawodników.

Uczestnicy wyscigu walczyć będą o wielką stawkę. Pięciu bowiem najlepszych kolarzy z województwa gdańskiego oraz pięciu z województwa bydgoskiego w nagrodę za dobrą postać weźmie na koszt Województwa.

160,9 proc. planu rocznego klasyfikacji wykonała Sparta

Na kilka dni przed rozpoczęciem Festiwalu warszawskiego, Rada Okręgowa ZS SPARTA złożyła władzom sportowym naszego województwa dumny meldunek, wykonania rocznego planu klasyfikacji w 160,9 proc.

Na zaplanowanych 2.227 klasyfikacji zdobyło 3.584 w tym: (w nawiasach podajemy ilość zaplanowaną) w klasie I 55 (55) — w klasie II 196 (223) — w klasie III 2.865 (1.681) w klasie młodz. 468 (268)

Drugi dzień eliminacji kadry lekkoatletów

Drugi dzień kontrolnych zawodów lekkoatletycznych kadry wojewódzkiej odbył się w niedzielę 25 sierpnia. Wzięło w nim udział 400 zawodników z województwa gdańskiego i sąsiednich województw. Wzięło w nim udział 400 zawodników z województwa gdańskiego i sąsiednich województw.

III ligowa Sparta z Gdyni gra dziś w Elblągu

Dziś o godz. 17 na boisku Budowlanych w Elblągu grać będzie III ligowa drużyna Sparty. Przeciwnikiem jej będzie drużyna Sparty Elbląg.

Jankowski wygrywa wyscig kolarski Elbląg - Gronowo

Staraniem PKiF i sekcji kolarskiej ZS Żurawiec zorganizowany został wyscig kolarski na trasie Elbląg — Milejewo — Gromoska Wola — Jegłownik — Gronowo o łącznym dystansie 40 km.

Na mecie na nowoostartym boisku w Gronowie pierwszy przybył Jankowski (ZS Żurawiec) w czasie 12.20 przed kolegami klubowymi Koszelewem 12.20, Jakubkiem 12.37 i Biskiem 12.38. Drużynowy wyscig wygrał kolarz ZS Żurawiec przed ZS Łęka. Przelatna szybkość wyscigu wynosiła 32,800 km na godzinę.

W niedzielę na basenie Włocławka startują pływacy Inowrocławia

W niedzielę 31 bm. o godz. 13 na basenie Włocławka rozegrany zostanie mecz pływacki między pływackimi Inowrocławia — Elbląga, Inowrocław reprezentują zawodnicy tamtejszej Gopla. Reprezentacja Elbląga oparta będzie na zawodnikach miejscowego Włocławka.

L. Bobet leaderem „Tour de France”

XVII etap tegorocznej „Tour de France” prowadził z Tuluzi do Saint Gaudens. Długą trasę wykonał w 24 km. Zwyciężył rewalencyjny kolarz Luksemburga Gaul — 7.31.31. Drugi miejsce mety w jedną minutę i 24 sekundy minął dwukrotnie triumfator „Tour de France” Francuz L. Bobet. Ponieważ dotychczasowy przedownik Francuz Roland zajął 11 miejsce w niecałe 9 min. za zwycięzcą Bobet został przedownikiem wyscigu z łącznym czasem po siedemnastu etapach — 102.37.00, Roland zajął 10. miejsce — 102.40.00, a następne Fornara (Włochy), Gaul (Luksemburg), Brankart (Belgia) i Gemlinari (Włochy).

W klasyfikacji drużynowej nie nastąpiły żadne zmiany, w dalszym ciągu prowadzi Francja i przed Włochami.

Jeszcze tylko 3 razy

»Uwaga kręcimy«

Państwowe Przedsiębiorstwo Estrada Satyryczna w Łodzi dać jest ostatnie 3 połączalne przedstawienia w Sopocie w sobotę dnia 30 o godz. 20 i w niedzielę dnia 31 o godz. 12 w Teatrze Letnim.

»Ratuszowa«

zdobyła I miejsce

Wielu mieszkańców trójmiasta ceni i bardzo chętnie korzysta z kuchni w restauracji GZG „Ratuszowa” w Gdańsku. Spopularyzowały ten lokal dania jaskie, a szczególnie pierogi po rusku i placiki kartoflane.

Nic więc dziwnego, że restauracja „Ratuszowa” zdobyła I miejsce we współzawodnictwie placówek gastronomicznych GZG-śródmieście w II kwartale br., wykonując plan produkcji własnej w 126 proc. i plan ogólny w 118 proc.

We współzawodnictwie indywidualnym zwyciężyła Elżbieta Pefke z „Ratuszowej”, otrzymując tytuł produkującej kielnerki. Ob. Pefke otrzymała również medal X-lecia Polskiej Ludowej.

Uwaga studentów wyjeżdżających na żniwa

Studentów wyjeżdżających na żniwa winni zgłosić się w Akademickim Ośrodku Zdrowia przy ul. Śniadeckich nr 9 we Wrzeszczu do 30 bm. w godz. od 15 do 18 celem odbycia badań lekarskich.

W niedzielę do Wieżycy WRZZ „Orbis” organizuje w dniu 31 bm. wczasy niedzielne w Wieżycy. Organizatorzy udostępnią uczestnikom sprzęt sportowy, zorganizują zawody strzeleckie, imprezy sportowe i rozrywkowe.

Wyjazd nastąpi w niedzielę dnia 31 bm. o godz. 7 rano autobusem sprzed gmachu WRZZ przy ul. Kalinowskiego w Gdańsku. Koszt od osoby 20 zł. Również w przyszłą niedzielę o godz. 18 wyruszy „Panna Wodna” w „tańczący rejs”.

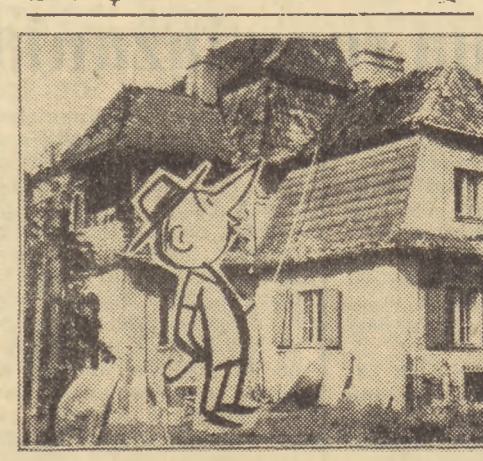
„Madame Butterfly” w hali sportowej we Wrzeszczu!

Na zamknięcie sezonu Państwowa Opera i Filharmonia w Gdańsku wystawi w sobotę dnia 30 bm. o godz. 20 w hali sportowej.

»Lubię po moim błędzić miście«

Międzynarodowy Klub Prasowy i Książki w Sopocie zaprasza dziś o godz. 19 na wieczór piosenek i opowieści o Gdańsku pt. „Lubię po moim błędzić miście”. Słowo wstępne i wstępujące wygłosi red. Regina Wilkowska. Piosenki śpiewa Krystyna Bułowa.

Z wędrówek - Drzazgi



W czasie niedzielnej przechadzki dokonaliśmy niebawem odkrycia. Przy ulicy Karola Marksa nr 1 we Wrzeszczu znajduje się budynek pokapliczny, w którym mieszka 6 rodzin pracowników Stoczni Gdańskiej i ZBM. Warunki mieszkaniowe są tam wprost niemożliwe. Zerwane dachówki z dachu, prowizorycznie założone przez lokatorów ramy okienne i drzwi przysparzają mieszkańcom wiele kłopotów, zwłaszcza w czasie wiatrów i deszczu. Komisje ze stoczni, MZBM, stwierdziły, że budynek wymaga kapitalnego remontu. Dotąd jednak nie wiadomo, kto ma go przeprowadzić, bo budynek nie ma właściciela. Wydaje mi się, że najważniejszym tutaj byłby głos Prezydium MRN jako gospodarza miasta.

DRZAZGA

Zarząd Spółdzielni Pracy „Portowianka”

Gdańsk-Brzeźno, ul. Korzeniowskiego

zawiadamia PT Klientów i zainteresowane instytucje, że z dniem 21 lipca 1955 została zmieniona adres dotychczasowej siedziby spółdzielni na:

BIURO: Gdańsk-Narwik, ul. Marynarki Polskiej 12, barak nr 18.

DZIAŁ PRZETWÓRSTWA PIERZAJ: Gdańsk-Narwik, ul. Marynarki Polskiej 12, barak nr 20.

DZIAŁ KONFEKCYJNY: Gdańsk-Narwik, ul. Marynarki Polskiej 12, barak nr 4.

PUNKT USŁUGOWY KRAWIECZY: Gdańsk Nowy Port, ul. Oliwska 57.

Wszelkie zamówienia dotyczące wykonania poszycia, przemytu itp. oraz usług krawieckich przysyłaj kierować na nowy adres.

1731-K

OBWIESZCZENIE

Rejon Drog Wodnych w Tczewie zawiadamia, że służowanie obiektów pływackich, sportowych do 20 m przez pochylnię Kanalu Warmińskiego odbywać się będzie w następujących godzinach każdego dnia do końca bieżącego sezonu nawigacyjnego:

od godz. 7 — 7.30	od godz. 15 — 15.30
od godz. 9 — 9.30	od godz. 17 — 17.30
od godz. 11 — 11.30	od godz. 19 — 19.30
od godz. 13 — 13.30	

Dla pozostałych obiektów normalnej żegluzowania odbywać się będzie jak dotychczas, bez ograniczenia od świtu do zmroku. Pierwszeństwo służowania przysługują obiektom uprawiającym normalną żeglugę.

1752-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Komisantów stoisk owocowo-warzywnych na warunkach prowizyjnych przyjmie zarząd Dyrekcja MHD Art. Spoż., Gdańsk, Wrzeszcz, ul. Batorego 26.

1747-K



organizuje w dniach 29 i 30 lipca 1955 r. godz. 8 do 19

Targi Miejskie M. H. D. w Nowym Dworze Gdańskim

Stoiska nasze będą bogato zaopatrzone w towary przemysłowe i tekstylne na sezon letni.

1751-K